

Sprzedaż opon na półmetku 2023

data aktualizacji: 2023.08.17



W pierwszym półroczu 2023 roku mamy już dwucyfrowe spadki w większości segmentów. Wzrosła tylko sprzedaż opon do motocykli.

W pierwszym półroczu 2023 roku sprzedaż opon na rynek zmniejszyła się we wszystkich segmentach z wyjątkiem motocykli: opony do samochodów osobowych spadły o -21%, SUV -8%, dostawczych -24%, do maszyn rolniczych -51%, przemysłowych -35%, a do samochodów ciężarowych -39%. Wzrosty zanotowano tylko w segmencie opon motocyklowych +8% oraz Spadki zanotowano także na rynkach europejskich – we wszystkich segmentach.

W samym drugim kwartale 2023 trendy były takie same, choć w segmentach rolniczym i ciężarowym notowano głębsze spadki: opony do samochodów osobowych spadły o -13%, dostawczych -13%, do maszyn rolniczych -70%, przemysłowych -28%, a do samochodów ciężarowych -43%. Wzrosty w segmencie opon motocyklowych wyniosły +12%, a SUV +1%.

- Spadki sprzedaży do dystrybucji są głębokie. W całej Europie producenci opon borykają się ze spadającą sprzedażą i muszą dostosowywać się do trudnych warunków rynkowych, czyli słabszego popytu i wyższych kosztów. Mamy nadzieję, że w kolejnych miesiącach tego roku, a potem w roku 2024, sytuacja poprawi się i zobaczymy powrót wzrostów w sprzedaży opon - podkreśla Jacek Pryczek, prezes zarządu Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Członkowie PZPO są przedstawicielami największych w Polsce i na świecie producentów opon. Reprezentują branżę zatrudniającą bezpośrednio w naszym kraju ponad 11.000 pracowników w 6 fabrykach i firmach handlowych. Codziennie z tych fabryk wyjeżdża ponad 135 tys. opon z napisem

„made in Poland” do samochodów osobowych, ciężarowych, autobusów, czy maszyn rolniczych i przemysłowych.

- Utrzymujące się dwucyfrowe spadki w większości segmentów są zaskoczeniem. Pokazują, że dystrybutorzy z rezerwą podchodzą do możliwości zwiększenia wolumenu sprzedaży. Szczególnie w oponach rolniczych, ciężarowych i przemysłowych są wyraźne spadki. Natomiast jest to kolejny kwartał, kiedy opony do motocykli i SUVów są na plusie. W obu przypadkach ich zwiększający się park pokazuje, że to jest dominujący trend na naszym rynku. Pamiętajmy, że opony to nie jest wydatek luksusowy – ale konieczny do bezpiecznej jazdy. W końcu łączą nasz samochód i motocykl z drogą – dodaje Piotr Sarnecki, dyrektor generalny PZPO.

Europejski rynek opon

Cały europejski rynek opon zanotował negatywne zmiany we wszystkich segmentach – popyt jest tłumiony przez globalną niepewność gospodarczą i rosnące koszty wynikające z inflacji.

Drugi kwartał 2023 r. pokazał 12% spadek sprzedaży opon konsumenckich w porównaniu do II kwartału 2022 roku. W tym samym okresie nastąpił 28% spadek w segmencie samochodów ciężarowych i autobusów oraz 34% spadek w przypadku zamiennych opon rolniczych.

- Od końca 2022 r. obserwujemy negatywne trendy w sprzedaży opon we wszystkich kategoriach. Jest to spowodowane spowolnieniem popytu, w połączeniu z rosnącymi kosztami w całym łańcuchu wartości, powszechną inflacją i obawami o globalną sytuację gospodarczą. Wojna na Ukrainie przyczyniła się do wzrostu kosztów energii. Sytuacja jest jeszcze bardziej uderzająca, gdy spojrzymy na pierwszą połowę 2022 roku – która charakteryzowała się bardzo silną sprzedażą, wzmocnioną odbudowywaniem zapasów po blokadach wywołanych Covidem. Nasza prognoza na cały rok jest taka, że 2023 zakończy się spadkiem sprzedaży opon w porównaniu z rokiem 2022. I choć opony nie powinny być wydatkami odkładanymi w czasie; jednak prawdopodobnie kierowcy obecnie przesuwają zakup nowych kompletów na wymianę do ostatniej chwili - powiedział Adam McCarthy, sekretarz generalny Europejskiego Związku Producentów Opon i Gumy (ETRMA).

Fot. PZPO

Źródło: